

Nasze gimnazjum przed operetką

(szansa występu uczniów z prawdziwymi artystami)

8 marca to dzień, w którym królują kobiety. Te mniejsze i te większe, rude i blondynki, i ogólnie WSZYSTKIE. Z tej właśnie okazji do Kraśnika przyjechała Operetka Lubelska.

.....z najpopularniejszymi polskimi ariami. Przed artystami wystąpili uczniowie z naszej szkoły. Zaśpiewali: **Iza Głuchowska** (Uczucia te), **Agnieszka Górka** (Małgośka), **Julita (Julka) Szewczyk** (Boję się) oraz **Michał Mazur** (Zakochani są wśród nas). Nasze występy również bardzo podobały się. Widać było, że publiczność świetnie bawiła się, słuchając wielkich i małych artystów. Koncert został zatytułowany: "Całuję twoją dłoń, madame".



W koncercie tym wystąpili: Mariola Zagojska, Dorota Szostak, Marian Josicz, Jakub Gąska, Natalia Kozub, Agnieszka Schulz, Jerzy Turowicz. Usłyszeliśmy znane wszystkim (a szczególnie starszej publiczności) szlagiery takie jak: "Powróćmy jak zadawnych lat", "Na pierwszy znak", "Gdybym był bogaty", "Odrobinę szczęścia w miłości", "Brunetki, blondynki" oraz "Miłość ci wszystko wybaczy"....

Serdeczne podziękowania naszemu Opiekunowi

Składamy serdeczne podziękowania naszej kochanej p. W. Chomie i Pumie (jej kotce, która wspiera nas swoją kocia osobowością, gdy odwiedzamy Panią w domu) za to że: Od wielu lat w naszej szkole działa najlepsza gazetka pod słońcem,

a prowadzi ją kilku wspaniałych redaktorów: **Włó\$\$:** odpowiedzialna, pracowita **Kopiko:** inteligentny, uczciwy, wspaniały, niepowtarzalny, zdolny do współpracy z innymi ludźmi (N?S: A przede wszystkim bardzo skromny), **Netoperek:** ma uzależnienie od mówienia co 15 sekund słów "To zbyt skomplikowane".

I kilku zapowiadających się całkiem niezłe wspaniałych redaktorów: Aero, Czesio, Agračka, BrYIA (dosłownie), Lena, Wendy, Ana i jeszcze kilku sympatyków oraz korespondentów ze szkolnych ławek.

HURA! MAMY SUKCES!

HURA! MAMY SUKCES!
Po spontanicznej próbie udziału w ogólnopolskim konkursie zorganizowanym przez Junior Media okazało się, że nasz "RZEP" znalazł się w czołówce. Dziękujemy internautom za głosy. Cieszymy się z nagrody- druku na gazetowym papierze 250 egzemplarzy i zaproszenia na warsztaty dziennikarskie w redakcji "kuriera lubelskiego". Mamy nadzieję, że upodobimy się do "dorosłej" gazety. Napisano o nas na stronie www.naszemiasto.pl. Teraz pracujemy nad kolejnym numerem, który także zgłosimy do konkursu. Opiekun "RZEPA" Wiesława Choma
Niestary? Belfer



Gratullacje!

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom konkursów przedmiotowych. **Karolina Kowalczyk z IID** i **Magdalena Grzesik z IIIA** zostały laureatkami z biologii. Karolina jest wymieniona na pierwszym miejscu na stronie kuratorskiej. To wielki zaszczyt dla szkoły. **Mateusz Kliza** z klasy IIID został finalistą konkursu historycznego



pod hasłem: "Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1531-1693 od Obertyna do Wiednia". Składamy wyrazy uznania dla nauczycielek, które przygotowały wymienionych uczniów **p. Urszuli Gryniuk** za laureatów z biologii i **p. Małgorzacie Czubińskiej** za finalistę z historii.
Niestary? Belfer

WYWIAD

"Uczeń doskonały musi być: GRZECZNY, PILNY, PRACOWITY."

Rz: Czy czyta Pan naszą szkolną gazetkę "Rzep"?

PL: Często. Jak tylko wyjdzie ciepła to ją biorę i czytam.

Rz: Czy chciałby Pan coś tam zmienić lub dodać?

PL: Według mnie wszystko jest w porządku. Widzę, że staracie się, że są ciekawe tematy, zdjęcia, okazje jak są. Bardzo mi się to podoba.

Rz: A czy podobają się Panu wiersze?

PL: Wiersze... No szczególnie jeśli są o mnie, to mi się bardzo podobają. Wiersze...

.No jestem pod wrażeniem, że tak powiem.

Rz: A co najbardziej się Panu podoba u nas w "Rzepie"?

Rz: Pewnie wierszyki o Panu... No to też, też.. Wyróżnić coś

takiego specjalnego to raczej bym nie wyróżnił...Ogólnie jako czasopismo jest bardzo dobre... Powiem Ci szczerze, prawie jak "Gazeta Wyborcza". No myślę, że to na taką skalę, że... No mogli byście tu w tym okręgu wydawać..

(W tym momencie do Pana Leszka przyszła klientka..)

Rz: A podoba się Panu praca w szkole?

PL: Powiem Wam szczerze, że kiedy ja chodziłem do szkoły, panowała inna atmosfera, inne były zasady. Jak tu przyszedłem pracować, to jakoś mnie zaskoczyło, że dzieci są takie mniej grzeczne. Tzn. nie wszystkie. Niektóre tylko. No w naszych czasach nauczyciel miał większy autorytet i większy wpływ na dzieci, miał właśnie takie bodźce naukowe. Są takie sytuacje, że ma być lepiej a jest inaczej i z początku to był trochę szok, ale teraz widzę, że to nie ich wina, że nie potrafimy czasami tych pewnych osób wychować czy doprowadzić do pionu. Czasem są ręce związane nauczycielom i pewnych rzeczy nie da się przeskoczyć. Ale ja lubię tę pracę i się zastanawiam, czy dotrwam do emerytury czy nie. Praca tutaj miała być tylko takim



momentem w życiu. Wiesz Rok, góra trzy, a to będzie prawie trzynasty rok.

Rz: Wielu uczniów bierze na tzw. "kreskę". Jak Pan na to reaguje?

PL: Ja na samym początku mam dylemat. Przeważnie to musi być taki ktoś, że muszę go poznać. Przychodzi, kupuje, utrzymuje taką kulturę osobistą No wtedy widzę, że można komuś zaufać. I jeśli ma jakąś potrzebę, nie ma

ze sobą pieniędzy, a jest ktoś głodny lub chce mu się pić, to trzeba zrozumieć... Ja też przecież czasem jestem głodny... I jeżeli ktoś przyjdzie i poprosi ładnie, to daję tzw. "kredyt zaufania" Ktoś przychodzi następnego dnia czy pojutrze i oddaje. No i wtedy współpracujemy ze sobą -tak bym to określił Są osoby, których nawet nie muszę zapisywać, bo wiem, że

oddają, ale mam takie sytuacje, że są osoby, które mają pieniądze ale wolą sobie coś kupić na mieście -takie rzeczy mniej zdrowe Jak spojrzę już na jakiegoś ucznia, to wiem mniej więcej, co się można po nim spodziewać.

Rz: Uczeń doskonały to według Pana jaki uczeń?

PL: Tak jak nie ma ludzi doskonałych, to nie ma uczniów doskonałych. Ja wiem, że wy



O SŁODKOLANDII...

O Słodkolandii słów kilka piszę,
żeby niezręczną przerywać ciszę,
która od wieków, czyli miesięcy
śulerzbi me pióro i bardzo męczy.
To nasza Mekka i cel wędrówek,
którą co przerwę odbywa ludźk
Zawsze spragniony picia, jedzenia,
które cudownie ich życie zmienia.
Ze śpiocha, który na ławce leży,
Stworzy aktywnej wzorzec młodzieży,
Co tryska siłą, rula się do wiedzy,
...choć nie zawsze tej, co należy.
I tak codziennie, przerwa, za przerwą
Pan Leszek karmi nas wszystkich werwą.
Wjść się cieszymy, że jest tu w szkole
Dbając o każde głodne pachole.

(Niestary?Belfer)

jesteście w takim wieku, że wy poszukujecie swojego sposobu życia i to trzeba zrozumieć, pozwolić na pewne rzeczy, bo ja też byłem kiedyś w waszym wieku i też się robiło pewne rzeczy. Nie wolno nam (dorosłym) zapominać kim się było. Trzeba kogoś naprowadzić na właściwą drogę, pochwalić, bo to też jest ważne jeśli ktoś jest w porządku, to doceniać. Uczeń doskonały musi być:

GRZECZNY, PILNY, no i PRACOWITY. No ale wy jesteście w takim wieku, że musicie pewnych rzeczy próbować, aby mieć takie porównanie jaki byłem w tej chwili i jak mnie odbierają, a jak w inny sposób.

Ratujmy przez adopcję.

Pomóż temu słodkiemu, wspaniałemu czworonogowi znaleźć dom. Wystarczy tak niewiele. Pokaż, że masz serce i adoptuj zwierzaka.

Tutek to około 4 -letni kastrowany kocur, który do schroniska trafił po wypadku. Zwierzątko miało złamaną miednicę, wiele otarć na swoim małym kocim ciałku. Jednak nie poddało się, walczyło o lepsze jutro i tak Tutus jest z nami w schronisku już

prawie rok. Kotek jest bardzo spokojny, nie wdaje się w bójki z innymi. Kocurek ceni sobie spokój, więc najlepiej gdyby trafił do spokojnych właścicieli.

Komu Tutusia do domu?

Kontakt:
email:
j.walder@otoz.pl
Telefon: 504062119



Krótko i na temat (uczuć)

Najchętniej roztrząsałabym tę komórkę, ale nie robię tego, bo w skrzynce odbiorczej jest zbyt wiele wiadomości od Ciebie. Otwieram mój pamiętnik i dokładnie mam przed oczami wszystkie chwile, które wspólnie spędziliśmy, wszystkie Twoje spojrzenia, wszystkie łzy, które wylałam, wszystkie dreszcze, które czułam z Twoim dotykiem, wszystkie czule pocałunki, wszystkie westchnienia pełne szczęścia.

Wolę być dwa tygodnie offline niż dwa dni bez Ciebie. Patrzę na Ciebie z zaciętą miną i marzę, że pewnego dnia

obejrzyś się za mną i będziesz pluł sobie w twarz, iż traktowałeś mnie jak śmiecia. Jednak wiem, że nie masz szans na rehabilitację... Ile byłabym warta, gdybym zamieniła glany, płyty Republiki i ówki na szpilki, piosenki Justina Biebera oraz plastikowe koraliki? Powinieneś być oprawiony w czarną ramkę, bo demotywujesz mnie do życia. Poprosiłeś o kilka dni luzu, twierdząc, że wyjdzie nam to na dobre. Ja mogę tylko stwierdzić, iż bardziej się zdystansowałam... Chyba nie o to chodziło?

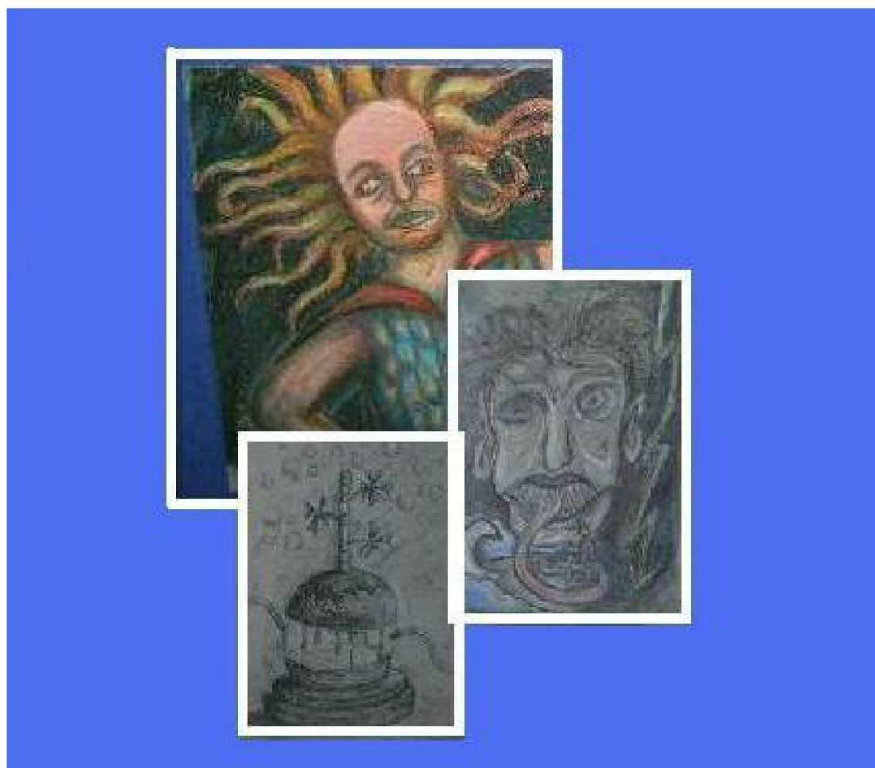
Wendy

Biblioteka...

Tu bije źródło

Przez cały marzec w bibliotece trwa **turniej szachowo-warcabowy**. Na każdej przerwie przy obu planszach pochyliła się kilku graczy. Największa frekwencja jest oczywiście w czasie długiej przerwy. Dotychczas w zawodach wzięło udział 20 uczestników. Do półfinałów dostało się 5 chłopców: **Mateusz Kliza III D, Grzegorz Kloc III A, Łukasz Pop III G, Paweł Słotwiński III G, Paweł Tokarczyk IIA**. Turniej okazał się strzałem w dziesiątkę i odkrył prawdę, że szachy nie są tylko grą dla starszych panów.

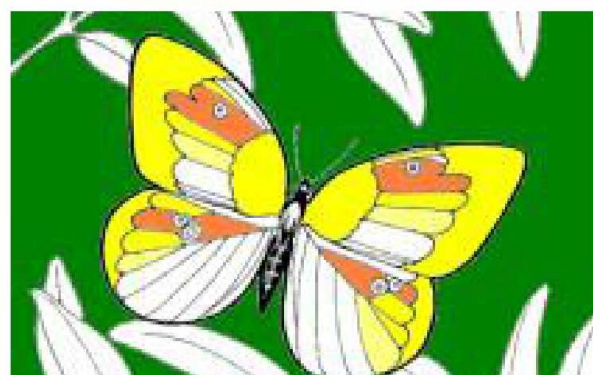
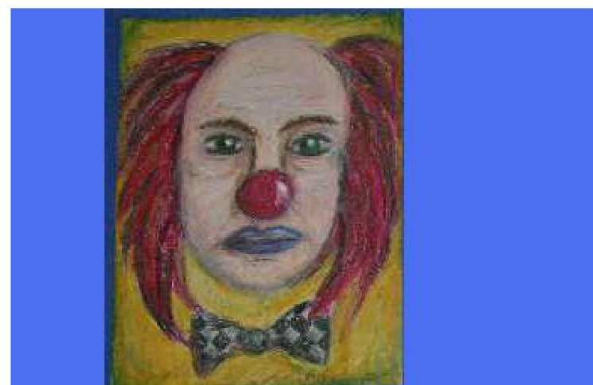
Biblioteka podjęła inicjatywę powiatowego konkursu pt. **"Bliskie spotkania z książką"**. Należy zgłaszać prace literackie, fotograficzne i plastyczne. Termin składania prac mija 7 kwietnia. Tego typu konkursy w naszej szkole zawsze cieszyły się wielką popularnością.



Nasza szkolna biblioteka - to właśnie tu bije kulturalne źródło szkoły. Tu rodzą się najlepsze artystyczne pomysły. Biblioteka od kilku lat stała się galerią obrazów (oczywiście namalowanych przez naszych uczniów), fotografii, prac literackich, a także orgiami, przeróżnych wyszywanek. Możesz zobaczyć tu wszystko, co można nazwać twórczością. Nasi koledzy mają naprawdę

różnorodne wyobrażenia rzeczywistości. Obecnie możemy podziwiać wystawę **Agaty Konarskiej** z klasy III "g". Zaprezentowała kreatywne wizje osób i zwierząt, w których możemy dostrzec ciekawą technikę i specyficzny sposób ujęcia tematu. Cieszymy się, że na co dzień obcujemy ze sztuką i, że artyści są wśród nas.

MAŁY KSIĄŻĘ
Lubisz czytać książki, które są pełne pięknych słów i mądrości życiowych? Uwielbiasz wzruszające historie? Chcesz poznać tajniki miłości, odprężyć się i co najważniejsze zobaczyć jak ważna jest przyjaźń w życiu człowieka. Jeśli tak



to znaczy, że Mały Książę jest właśnie dla Ciebie!

Cytaty:
...dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidzialne dla oczu.
...oczy są ślepe. Trzeba szukać sercem.

- Na pustyni jest się trochę samotnym.

- Równie samotnym jest się wśród ludzi.

...jeśli mnie oswoisz, będziemy potrzebni jeden drugiemu

Człowiek naraża się na łzy, gdy raz pozwoli się oswoić.



Z POLSZCZYZNĄ NA CO DZIEŃ

21 lutego w szkolnej bibliotece odbył się konkurs zatytułowany **"Z POLSZCZYZNĄ NA CO DZIEŃ"**. Nasze ulubione panie z biblioteki zorganizowały te "zawody" z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego. Zadania były bardzo trudne, ale to nie odstraszyło uczniów od wzięcia udziału w tych, jakże trudnych zmaganiach. Podsumowanie konkursu nastąpiło we wtorek 1 marca na dużej przerwie. Padło wiele inteligentnych i mądrych odpowiedzi, co potwierdziło i udowodniło, że Nasze Gimnazjum posiada dużą wiedzę na temat polskiego języka... Miałem przyjemność losowania zwycięzców. w klasach pierwszych wygrała Agnieszka Górską, w klasach

drugich zwyciężyła Monika Kuźma, w klasach trzecich natomiast zwyciężcą został brat Moniki - Wiesław Kuźma. Wszystkim uczniom **SERDECZNIE GRATULUJEMY!!!** [Trzy grosze Niestarego? Belfra: Zachęcamy nasze społeczeństwo do naśladowania uczniów z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Kraśniku.]

Wiosna...

*Marcowa pogoda,
na którą czasu nie szkoda.
Bo raz słońce świeci
i radosne są dzieci.
Innym razem deszczyk pada
i w kaloszach super jest zabawa.*

*Nigdy nie zgadniesz,
w co przez wiosnę wpadniesz
Czy letnią kurteczkę założysz
a może parasol do torebki
włożysz.*

Tak to z wiosną jest!



A to słodziutkie maleństwo zaplątało się przy sklepiku, ale jest z całkiem innej bajki o której piszemy na stronie obok.

AKCJE I REAKCJE

SĄ TACY UCZNIOWIE...

Fraszka o nas...

Kilka słów o redakcji, która właśnie jest w akcji. To znaczy nie cała w akcji uczestniczy... bo jedni pracują ...a reszta(czytaj Ula) się byczy. Tylko Belfer patrzy i oczy przeciera, ze redakcja tworzy ...choć jest niedziela.

Źródła:

www.gimn1.krasnik.pl/
<http://www.gimn1.krasnik.pl/biblioteka>
www.IAS24.eu

Zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej biblioteki szkolnej:
<http://www.gimn1.krasnik.pl/biblioteka>

KILKA SŁÓW O WOLONTARIACIE

W dn. 17 marca spotkaliśmy się z wolontariuszami i ich opiekunką p. Pauliną Wójtowicz.
Rzep: Od ilu lat działacie?
PW: Wolontariat w tej formie działa w naszej szkole już 3 lata.
Rzep: Czy ma jakąś nazwę?
PW: Nazywamy się "Pomocne Dłonie", chociaż o mały włos nie działałbyśmy pod nazwą "Otwarte serca". Walka o nazwę była zacięta.
Rzep: Kto wpadł na pomysł, żeby działać w wolontariacie?
PW: To ciekawa historia... 3 lata temu dwóch chłopców (Karol Wieczorek i Sebastian Józwik-obecnie licealiści) zapaliło się do idei wolontariatu i rozpoczęliśmy pracę z



Domem Opieki Społecznej.
Rzep: Ilu uczniów uczestniczy w działaniach wolontariatu?
PW: Obecnie angażuje się około 40 uczniów.
Rzep: Na czym konkretnie polega praca wolontariusza?
W: W szpitalu na oddziale dziecięcym przebieramy się za różne postacie, prezentujemy dzieciom

sztuczki iluzjonistyczne i bawimy się w układanie origami. W ten sposób szybciej upływa im dłuży czas. Odwiedzamy także Dom Dziecka i Wioskę Dziecięcą, gdzie głównie pomagamy odrabiać lekcje i organizować dyskoteki.
Rzep: Jak radzicie sobie z tak czasochłonnymi

zadaniami? Z kim współpracujecie?
W: Każdy z nas po pewnym czasie odnajduje się w konkretnym środowisku. Jedni lubią przebywać ze starszymi ludźmi, inni z młodzieżą lub małymi dziećmi. Współpracujemy z fundacją Dziewczynka z Zapalkami i Towarzystwem Przyjaciół Dzieci Specjalnej

Troski.
Rzep: Co zyskujecie poprzez pracę w wolontariacie?
W: Przede wszystkim czerpiemy satysfakcję i dużo radości. Nie spodziewaliśmy się, że sami będziemy tak dobrze się bawić, jednocześnie pomagając innym. Dodatkową przyjemnością było wyróżnienie na Gali

Wolontariatu, chociaż prawdę mówiąc, wolimy pracę niż zaszczyty.
Rzep: Dziękujemy Wam za wyczerpujące informacje i życzymy dalszych sukcesów.

HUMOR ZE SZKOLNEGO ZESZYTU PEWNEJ...UŁÓŻ SPÓJNY TEKST, WYKORZYSTUJĄC WIĘKSZOŚĆ WYRAZÓW Z LEKCJI...

Podkomorzy stojąc piechotą, cofnął się wprzód w suche błoto, przeraziwszy się odważnie jeża, który szczerbate zębiska wyszczerzał. Chyżo, lecz powoli tenże zwierz, wbrew swej woli, wahając się stanowczo, żądał żurawin z ryżem w sosie porzeczkowym na ostro. Ów sierżant nic nie mówiąc, rzekł do tegoż żółwia: "Żal mi ciebie, piesku, szczerze, może chcesz się poczęstować perzem?" Na to zwierzę kłamiąc szczerze, zezłościło się z uciechą i witając, żegnać się zaczęło, po czym z kieszeni swego kożucha, któryż to

żakiem był, dwa moździerze wyciągnęło. Pierwszy z trzech był orężem owego wyżła, a drugiego wcale nie było. Znów przeraził się niezmiernie biedny stróż i powoli, w mgnieniu oka biegł, idąc w tył, aż się przed nim kurzyło... To już koniec jest początku tego wiersza prozą pisanego...bo takich dwóch, jak nas trzech, to nie ma ani jednego. A czy ty też masz to uczucie w sercu, że to wszystko nie ma sensu. /PEWNA KINGA/

ZAKRĘTKI

Szkolny Klub Wolontariatu i Samorząd Uczniowski ogłosiły konkurs na największą ilość zebranych zakrętek. Zbiórka trwa do 28 marca. Pieniądze uzyskane za zakrętki będą przeznaczone na rzecz Hospicjum im. Małego Księcia w Lublinie. Zebrane pieniądze pozwolą spełnić marzenia chorych dzieci. Dzień bez pytania- to



nagroda dla trzech klas, które zdobędą największą ilość "skarbów".

